

Park Dendrologiczny „Zofiówka”

Z cyklu
„Wiadomości z Ogrodów Kórnickich”

Oficjalne związki Kórnik i Humania mają swój początek w 2018 r., kiedy to władze obu miast podpisały umowę o współpracy w dziedzinie edukacji, gospodarki, kultury i nauki. W ramach współpracy naukowej pomiędzy Instytutem Dendrologii PAN a Parkiem Dendrologicznym „Zofiówka” (Sofijówka) Narodowej Akademii Nauk Ukrainy (NANU), na mocy zawartej umowy, następuje wymiana doświadczeń, informacji naukowo-technicznej oraz fachowej literatury naukowej. Bliskie kontakty kooperacyjne środowisk intelektualnych obu krajów mają długą

utalentowany polski inżynier wojskowy Ludwik Metzell. Twórcy projektu udało się połączyć walory przyrody, najnowsze rozwiązania inżynieryjne i wizerunki bohaterów Homerskiej „Odysei” i „Iliady”, którymi zachwyciła się Sofia. W krótkim czasie powstało arcydzieło architektury, od ponad 220 lat zachwycające zwiedzających swoim pięknem. To właśnie arboretum „Zofiówka” stało się ukoronowaniem kariery Metzella i najważniejszym projektem jego życia, czemu wyraz dano na jego płycie nagrobnej na Starych Powązkach w Warszawie. Ujmujące krajobrazy, egzotyczne rośliny, rzeźby, zbiorniki wodne, kaskady, fontanny, kamienne grotty – to wszystko można zobaczyć w Parku „Zo-

Romantyczna historia powstania parku do dziś pozostawiła po sobie tajemnicze legendy: (1) turyści, spływając rzeką, proszą wioślarza, aby zaczął trasę od końca – według mitów greckich początek rzeki to życie, a koniec to śmierć, (2) jeśli napijesz się wody ze źródła, wszystkie dolegliwości i choroby opuszczą twoje ciało, (3) najsłynniejsze marzenia spełnią się osobie, na którą nie spadnie żadna kropla wody podczas przejścia pod Wielkim Wodospadem. Naukowcy zidentyfikowali kilka okresów w historii rozwoju „Zofiówki”. Pierwszy z nich (1796-1832) to okres powstania parku i jego rozwoju jako własności Potockich. W drugim okresie (1832-1836) „Zofiówka” była w posiadaniu Kijowskiej Izby Skarbo-



Fot. 1. Budynek administracyjny Parku Dendrologicznego „Zofiówka” NANU (Fot. Olena Blinkova)



Fot. 2. Fontanna Węża (Fot. Tetyana Shupova)

historię. W 1796 r. polski magnat – Stanisław Szczęsny Potocki – rozpoczął budowę Parku „Zofiówka” na cześć swej greckiej żony Sofii (Zofia Glavani-Wittowa, znana jako Piękna Bitynka), który podarował jej w dniu imienin w maju 1802 r. Historia Parku „Zofiówka” sięga 1795 r., kiedy to ukochana Potockiego napisała do niego list po wizycie w Parku Arkadia Heleny Radziwiłłowej, w którym podkreśliła piękno tej ogrodowej kreacji oraz to, że przy środkach Potockiego mogliby mieć taką samą, a nawet piękniejszą Arkadię, w ciągu dwóch lat. Potocki, który bardzo kochał Sofię, postanowił wybudować dla niej taki ogród w centralnej części Ukrainy. Pomysł budowy parku w stylu romantycznym z wykorzystaniem mitologii rzymskiej i greckiej należał jednak do Sofii. Miejschem, w którym od 1796 r. powstawał park dendrologiczny „Zofiówka”, był jar rzeczki Kamionki oraz przylegające do niego wzgórza. Pomiędzy granitowymi blokami rośło wówczas zaledwie kilka drzew, reprezentantów lokalnej flory. Za każdym razem, oglądając ze wzgórz okoliczne niesamowite miejsca, Szczęsny Potocki i Sofia z podziwem przyglądali się temu miejscu i snuli wyobrażenia o przyszłym parku. Autorem projektu parku, a także kierownikiem prac budowlanych „Zofiówki”, był

fiołka” do dziś. Harmonijnie schodzą się tu drogi natury oraz kultury. Niestety, nie jest znane nazwisko ogrodnika, który brał udział w licznych nasadzeniach drzew i innych roślin. Wiadomo jedynie, że w 1799 r. Metzell poprosił Potockiego o przywiezienie mu egzotycznych brzoź i kolcowojów, które miały ozdobić zbocza rzeki. Gatunki drzew sprowadzane głównie z odległych zakątków Azji i Europy Zachodniej posadzono obok drzew typowych dla tego regionu Ukrainy. To właśnie z „Zofiówki” rozprowadzono większość rzadkich gatunków drzew na całe terytorium dzisiejszej Ukrainy. Najstarsze opisy botaniczne kolekcji wymieniają rosnące tu sosny wejmutki, topole włoskie, kasztanowce, platany, żywotniki, gledicje, złotokapy, magnolie czy tulipanowce, a także wspaniałą kolekcję roślin uprawianych w oranżeriach. Oprócz atrakcji botanicznych i architektonicznych, „Zofiówka” słynęła z atmosfery mistycyzmu, tajemniczości i romantyzmu. Zgodnie z poleceniem Potockiego, przy wejściu do jednej z jaskiń napisano: „Zapomnij o kłopotach i przyjmij wieczne szczęście. Jeśli jesteś szczęśliwy, stań się jeszcze szczęśliwszy”. Według wizerów każdy, kto wejdzie do jaskini „Szczęście”, zapomni o smutku i nieporozumieniach.

wej. W latach 1836-1859 park podlegał Wojskowemu Urzędowi Osadniczemu (Zarząd Kolonii Wojskowych). Od 21 kwietnia 1836 r., zgodnie z dekretem Mikołaja I, „Zofiówkę” zaczęto nazywać Ogrodem Caryńskim (Carycyn Sad). Andrei Ivanovich Stackenschneider – rosyjski architekt – został wówczas zaproszony do budowy nowych obiektów architektonicznych. Głównym brąmem wjazdowym z wieżami wejściowymi, pawilonem i innym formom małej architektury nadano wygląd klasycystyczny. W 1859 r. park został przekazany Szkole Głównej Ogrodniczej w Humanu, stał się bazą edukacyjną dla uczniów szkół, a zgromadzoną tu kolekcję roślin znacznie poszerzono. W latach 1890-1891 botanik Wasyl Paszkiewicz rozpoczął budowę parku angielskiego, wprowadzając liczne rzadkie gatunki i odmiany roślin, tworząc także ogród pomologiczny i winnicę. Obecnie w parku angielskim rośnie około 100 gatunków i odmian drzew i krzewów, w wieku od 15 do 150 i więcej lat. Po rewolucji w 1917 r., „Zofiówka” została przemianowana w 1923 r. na Park im. III Międzynarodówki. W czasie II wojny światowej na terenie parku zniszczono wiele zabytków architektury. Po wyzwoleniu Humania (10 marca 1944 r.)



Fot. 3. Lato w parku (Fot. Oleksandra Ivanenko)

wznowiono działalność parku, a po zakończeniu działań wojennych teren ten uznano za rezerwat państwowy. W 1955 r. obiekt został przekazany ówczesnej Akademii Nauk Ukraińskiej SRR, dzisiaj Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, której podlega do dziś. Park „Zofiówka” jest wpisany do Państwowego Rejestru Narodowego Dziedzictwa Kulturowego jako muzeum przyrody i sztuki ogrodniczej oraz parkowej. W 2007 r. Park „Zofiówka” został uznany za jeden z Siedmiu Cudów Ukrainy. Park dendrologiczny „Zofiówka” Narodowej Akademii Nauk Ukrainy jest arcydziełem światowej sztuki ogrodniczej i parkowej XVIII-XIX wieku. Dzięki udanemu połączeniu kompozycji wody, gleby, kamieni, drzew i krzewów, roślin zielnych, obiektów architektonicznych i rzeźb – park jest dziełem sztuki krajobrazowo-parkowej. Aktualna powierzchnia Parku „Zofiówka” sięga 180 hektarów. Dziś „Zofiówka” jest również największym ośrodkiem introdukcji i aklimatyzacji roślin, położonym w warunkach lasostepu Ukrainy, gdzie występuje ponad trzy tysiące taksonów różnych roślin. Jako instytut naukowo-badawczy, „Zofiówka” prowadzi podstawowe i stosowane badania naukowe w aktualnych dziedzinach nauk biologicznych (ekologia, botanika, dendrologia). Zespół naukowy zapewnia zachowanie kolekcji i prowadzenie badań różnych gatunków drzew, krzewów i roślin zielnych w sztucznych i naturalnych warunkach parku, a także udostępnia obiekt w celach rekreacyjnych i umożliwia poznanie kultury tego regionu. Obiekt ten na pewno warto zobaczyć!

♦ Olena Blinkova^{1,2}

Andrzej M. Jagodziński¹

¹Instytut Dendrologii PAN
²Lugansk Shevchenko National University, Poltava, Ukraine

Księżniczka w Dziećmierowie

17 maja do dzieci w Dziećmierowie przyjechał Teatr Lalek Vaska z Torunia. prezentując spektakl w interpretacji Wiesława Kusy. Przystawienie porusza bardzo ważne kwestie, edukuje, wychowuje i uczy, w sposób zabawny i lekki przedstawia problemy współczesnego świata. Inscenizator w finale przedstawienia udowadnia, że najważniejsza jest równowaga i nie czynienie drugiemu zła, a wówczas tak jak w bajkach wszystko ma dobre zakończenie. kończy. Walorem przedstawienia jest piękny tekst i inscenizacja w technice lalkowej, tak

rzadko obecnie pokazywana. Spektakl ma wiele walorów dydaktycznych, jak każda bajka kończy się mottem: „Z tej bajeczki morał ważny, kiedy trzeba, bądź poważny. Figluj też, lecz przy tym nigdy, nie wyrządzaj innym krzywdy.” Po przedstawieniu dzieci skorzystały z małego poczęstunku oraz otrzymały do wykonania zadanie, które jest na razie tajemnicą. KGW Ferajna Dziećmierowo dziękuję burmistrzowi Miasta i Gminy Kórnik oraz Fundacji Zakłady Kórnickie za wsparcie wydarzenia.

♦ Halina Buda



Okragły jubileusz Piotra

Uczestnicy zajęć w Środowiskowym Domu Samopomocy „Gościnni” w swoim gronie czują się jak jedna, wielka rodzina. Poszczególne osoby obchodzą różne uroczystości. Tak było w środę, 17 maja, kiedy została zorganizowana wspaniała, urodzinowa uroczystość Piotra. Był to tym bardziej wyjątkowy dzień, gdyż pan Piotr obchodził okragły jubileusz. Jeden z uczestników zajęć – didżej Jacek poprowadził zabawę urodzinową. Odtwarzał ulubioną muzykę jubilata. Wszyscy „Gościnni” wspaniale bawili się –

wspólnie świętowali ten niezwykle dzień. Rzec jasna nie zabrakło słodkiego poczęstunku oraz urodzinowego tortu. Piotr dochował tradycji i zdmuchnął świeczkę oraz pomyślał życzenie. „Gościnni” złożyli mu życzenia i zaśpiewali „sto lat”. Następnie na pamiątkę wykonali wspólną fotografię. Ponownie zwracają się do Piotra: - Raz jeszcze składamy najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, spełnienia marzeń, uśmiechu, szczęścia i pogody ducha!

♦ Robert Wrześniński

